
RECENZJE I OMÓWIENIA

Aleksander Bańka, *Świecki lider w Kościele*, Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze (we współpracy z Dominikańskim Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach w Warszawie), Poznań 2023 (Pszenica i Kąkol 4), 144 s.

Tytuł książki wydanej w niewielkim formacie (110x180 mm) – *Świecki lider w Kościele* na pewno wzbudzi zainteresowanie potencjalnych czytelników. Wpierw, przed lekturą – sędzić należy – zadadzą oni fundamentalne pytanie, czy to możliwe, iż Kościół rzymskokatolicki, który posiada ustrój hierarchiczno-monarchiczny akceptuje świeckich liderów? Cóż mogą oni uczynić w Kościele na płaszczyźnie zaangażowania jako właśnie liderzy? Jeśli nawet przewodzą, czy kierują określoną grupą ludzi, pięknie określaną jako „wspólnota”, to ich władza jest bardzo ograniczona, co więcej ma ona walor władzy udzielonej przez hierarchię, a nie wypływającej z innego źródła.

Sformułowanie tytułu pracy stanowić może nie tyle tezę badawczą, ile stwierdzenie faktu. Osoby świeckie są pełnoprawnymi członkami Kościoła! Ta nad wyraz oczywista opinia jest tu wszakże ważna, bowiem ukazuje osoby świeckie jako przewodników, animatorów, czy moderatorów życia eklezjalnego. Nie są one już tylko biernymi obserwatorami wydarzeń w Kościele, czy w ogóle życia Kościoła, ale podejmują zań odpowiedzialność.

Zastanawiającym jest fakt wybrania przez autora do tytułu książki określenia „lider”, które jeszcze przed laty funkcjonowało przede wszystkim w sporcie, szczególnie w kolarstwie. Lider wyścigów był jeden, a za nim następował peleton. Autor przyjął forowane przez obecnych przywódców grup religijnych pojęcie, które przeszło z języka sportu do języka religii. Chcą oni tak, a nie inaczej być nazywani. Kobiety przy tym podkreślają mocno – „Jesteśmy liderkami!”

Zanim przejdziemy do prezentacji książki przedstawmy jej autora. Aleksander Bańka jest przedstawicielem pokolenia czterdziestolatków (urodził się w 1979 r.), nie tak dawno jeszcze wzniosłe określanego jako „pokolenie Jana Pawła II”. Jest mężem i ojcem. Posiada stopień naukowy doktora habilitowanego filozofii. Pracuje w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na stanowisku profesora uczelni. Specjalizuje się nadto w zakresie politologii. Jako lider (przywołujemy tu kluczowe słowo w niniejszym tekście) prowadzi Centrum Duchowości Ruchu Światło-Życie Archidiecezji Katowickiej. Pełni nadto posługę przewodniczącego Rodziny Św. Szarbela w Polsce. Pasją badawczą A. Bańki jest zatem Liban, który wydał tego świętego, kilka lat temu „bijącego rekordy

popularności” w Polsce. Jest członkiem Rady Komisji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Świeckich. Kompetencje autora jako eksperta w sprawie osób świeckich w Kościele, ich powołania i zadań, czyli misji są oczywiste. Aleksander Bańka nie jest tylko teoretykiem. Umiejętnie, twórczo łączy teorię z pragmatyką – aktywnością (właśnie jako świecki) w różnych religijnych – kościelnych gremiach.

Wypada też zasygnalizować serię wydawniczą, w której książka A. Bańki ukaże się drukiem. Najlepiej naświetlą specyfikę serii jej twórcy i koordynatorzy, którzy tak o niej poświadczyli na stronie internetowej Wydawnictwa „W drodze”: „«Pszenica i Kąkol» to seria książek dotyczących powiązań pomiędzy teologią, duchowością a praktyką życia chrześcijańskiego. Zamiarem autorów jest refleksja na temat tego: «[...] co jest ewangeliczną pszenicą, a co zasiewem Złego, kąkolem». W ramach serii Wydawnictwo „W drodze” planuje wydać siedem tytułów. W poszczególnych tomach autorzy będą szukać odpowiedzi na pytania, m.in. o to: Jak nowe formy religijne zaspokajają duchowy głód człowieka? Czy da się z nich coś zaczerpnąć? Czy można korzystać z orientalnych technik medytacyjnych, wschodnich sztuk walki czy też chińskich praktyk leczniczych? Czy magia jest czymś niebezpiecznym dla człowieka? Jak roztropnie korzystać z rozmaitych ofert rozwoju, aby nie zatracić perspektywy wzrostu w miłości chrześcijańskiej? Które z doktryn, obrzędów czy metod medycyny alternatywnej mogą być niebezpieczne dla wiary chrześcijańskiej i prowadzą człowieka na duchowe bezdroża, a nawet przyczyniają się do utraty zdrowia psychofizycznego czy wręcz możliwości zbawienia? A także: Czy mamy wierzyć wszystkim nowym prorokom albo objawieniom prywatnym, zwłaszcza wieszczącym rychły koniec świata? Czy każda pobożność prowadzi ku Bogu? Jakie praktyki wypaczają naszą duchowość? W jaki sposób Kościół rozumie cud czy uzdrowienie? Co to znaczy czytać Biblię «po katolicku»? Kiedy dana wspólnota jest zdrowa i można w niej wzrastać, a kiedy staje się ona sektą, która zamyka człowieka na Chrystusa? Kim powinien być świecki lider i jaka jest jego rola we wspólnocie kościelnej?”

W tym miejscu trzeba podkreślić, iż seria „Pszenica i Kąkol” prowadzona jest przez Zakon Kaznodziejski: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze” w Poznaniu z Dominikańskim Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach w Warszawie. Redaktorami serii są: Radosław Broniek OP, Norbert Augustyn Lis OP i Emil Smolana OP.

Książka *Świecki lider w Kościele* jest czwartym tomem serii „Pszenica i Kąkol”. Poprzedziły ją następujące pozycje, wydane w 2022 r.: *Cuda* (Janusz Pyda OP), *Objawienia prywatne* (Wit Chlondowski OFM) oraz ogłoszona drukiem w 2023 r. *Biblia „po katolicku”* (Sławomir Zatwardnicki).

Na czwartej stronie okładki, określanej w edytorstwie jako „plecy książki” podana została rekomendacja pracy: „Czy należy rozmawiać w Kościele o przywództwie i wpływie, jaki wywierają na jego wspólnotę świeccy? Czy jest na to miejsce, jeśli wziąć pod uwagę rolę, jaką odgrywa hierarchia – diakoni, prezbiterzy i biskupi? Autor na oba pytania odpowiada twierdząco. W centrum rozważań

stawia teoretycznie oczywistą tezę, że świeccy są Kościołem i mają w nim do odegrania ważną rolę. Pokazuje, że ich zadanie nie polega jedynie na odbieraniu treści – mogą podjąć aktywną służbę, a nawet koordynować działaniami innych, stawać się liderami mniejszych wspólnot i swoją apostołską aktywnością wpływać na przyszłość Kościoła”.

Strukturę książki wyznaczają następujące części: „Wstęp do serii «Pszenica i Kąkol»” z podtytułem, bądź pod tytułem „Laboratorium mutacji wiary”, autorstwa Radosława Brońka OP; „Wstęp. Budzenie uśpionych”; „Rozdział pierwszy. Świeccy są Kościołem”; „Rozdział drugi. Dar i zadanie”; „Rozdział trzeci. Jasne i ciemne strony”; „Zakończenie. Kościół czasów diaspory”; „Polecane lektury”; „Bibliografia”; „Przypisy”; „O Autorze”.

Wstęp książki oznaczony został sformułowaniem, które w sposób poetycki wskazuje na świeckich pojmowanych jako „uśpionych”. Konieczne jest wyrowadzenie ich z tego stanu, który przecież nie jest letargiem, ani agonią. Skutecznie dzieło to może być dokonane przez samych świeckich. W kontekście tego zadania przychodzi na myśl imperatyw Jezusa Chrystusa, skierowany do Jego „uśpionych” – pogrążonych we śnie uczniów i to w chwili wyjątkowej w dziejach zbawienia (tuż przed męką i śmiercią Pana Jezusa), wyjęty z Ewangelii św. Marka (14,42) – „Wstańcie, chodźmy!” Dalsze słowa zapisane w tymże samym wersie Ewangelii są nad wyraz dramatyczne: „Oto nadchodzi ten, który Mnie wydaje”. Uczniowie mają „wstać”, bowiem za chwilę ich Mistrz zostanie zdradzony – wydany na śmierć. To przebudzenie uczniów Jezusowych sprzed dwóch tysięcy lat i współczesnych jest znamienne. Czeka ich wielka misja świadków zbawczych wydarzeń podjętych i spełnionych przez Jezusa. Świadkowie nie są wszakże widzami, obserwatorami, ale uczestnikami wydarzeń. Jest nim dzisiejszy laikat – osoby świeckie.

Nie są świeccy „śpiącym olbrzymem”, jak chcieliby ich określić niektórzy teologowie, czy duszpasterze. Nie jest to określenie oryginalne. O takim czy innym „śpiącym olbrzymie” mówi się od wielu lat, i to w różnych kontekstach. Dziś rodzi się uzasadniona wątpliwość, czy rzeczywiście świeccy są „olbrzymem”, co więcej pogrążonym we śnie. Postępujące gwałtownie procesy sekularyzacji i laicyzacji, obejmujące również kraje traktowane zwyczajowo jako „wierne” Bogu i tradycji (nade wszystko Polskę!), nie tyle uśpiły rzesze ludzkie, ile usposobiły je do wszelkich intensywnych działań, nie ukierunkowanych w ogóle na życie religijne, czy po prostu duchowe. Ów hipotetyczny „olbrzym” wcale nim nie jest. Jest raczej – użyjmy dobitnego słowa – „karłem”! W Kościele katolickim pozostała już tylko „reszta”, która w żaden sposób nie może być tak wyniośle, literacko zatytułowana „śpiący olbrzym”.

Celem książki – podkreśla autor – „nie jest [...] wprowadzanie czy utrwalanie rozdzwiku między formalnym przewodem innym niejako osobom «z urzędu», w związku z pozycją w hierarchicznej strukturze Kościoła, a nieformalnym przywództwem liderów. Powstała, by pokazać, jak ów sztuczny podział może zo-

stać zażegnany, a pozornie przeciwstawne sobie bieguny – zintegrowane. Przedstawia, w jaki sposób ci, którzy na różny sposób są częścią Kościoła i pełnią w nim określone, związane z przewodzeniem innym, funkcje, mogą czynić to lepiej i skuteczniej, wywierając dobry ewangeliczny wpływ na innych. Celem książki jest więc pokazanie, że katolicy mogą być nie tylko rządzącymi lub zarządzającymi, ale również liderami w nowoczesnym tego słowa znaczeniu. Jako że tekst ogranicza się siłą rzeczy do świeckich, ma za zadanie naświetlić te obszary ich zaangażowania w Kościele, w których mogą dziś oni zgodnie z własnym powołaniem i w zgodzie z tym, na co pozwalają im przepisy kościelnego prawa, mądrze i konstruktywnie przewodzić innym w duchu nowoczesnych teorii przywództwa, współdziałając w tym z duchownymi” (s. 24-25).

Tytuł rozdziału pierwszego – „Świeccy są Kościołem”, jest poprawną teologicznie tezą, którą osoby świeckie winny głęboko wpisać w swoją pamięć. Tzw. eklezjologia instytucjonalna, panująca przez wieki w Kościele i nadająca ton wszelkim teologicznym poszukiwaniom, nie akcentowała tej prawdy do końca. Skutkiem takiego procesu myślenia okazał się silny klerykalizm, według którego Kościołem są przede wszystkim duchowni. Punkt pierwszy tego rozdziału (nienumerowany): „Co na to Biblia?” jest intrygujący. Rozumiemy, iż słowa „Co na to?” dotyczą świeckich w Kościele. W pierwszych „chwilach” istnienia Kościoła byli oni zawsze jego pierwszą troską. Tytuł paragrafu drugiego (również nie onaczony numerem) to: „Prawo kościelne wobec świeckich”, trzeciego zaś – „Specyficzne powołanie”.

Rozdział drugi – „Dar i zadanie”, podzielony został następująco: „Chrześcijański przywódca (charakter, postawa, samodyscyplina, osobisty wzrost)”; „Misja czynienia uczniów (ewangelizacja)”; „Prowadzić ku dojrzałej wierze (formacja)”; „Ten, który służy siostram i braciom (diakonia)”; „Trzymanie z Kościołem”. Autor na początku tego rozdziału optymistycznie stwierdza: „Systematyczna analiza sytuacji świeckich w Kościele pokazuje, że sukcesywnie pogłębia się teologiczne rozumienie ich miejsca i roli w eklezjalnej wspólnoty, a w konsekwencji następuje powrót do bardziej biblijnej i lepiej zgadzającej się z duchem wczesnego chrześcijaństwa wizji rozmaitych form ich zaangażowania. Można przypuszczać, że formy te będą w następnych latach ulegać zmianie, a ich spektrum jeszcze się poszerzy, co nie znaczy oczywiście, że mają one docelowo ograniczyć rolę hierarchii lub zmarginalizować posługi podejmowane przez duchowieństwo. Celem jest uchwycenie właściwej równowagi i wypracowanie bardziej przystającego do rzeczywistej natury Kościoła modelu współpracy na linii świeccy – duchowieństwo, lepiej oddającego właściwy kształt ich wzajemnych relacji i zarazem adekwatnie odpowiadającego na potrzeby współczesności. W rzeczywistości jednak istotne jest najpierw nie to, aby świeccy otrzymywali w Kościele kolejne funkcje, lecz by te, które mogą pełnić, stawały się faktyczną przestrzenią ich skutecznego oddziaływania – sferą prawdziwie ewangelicznego wpływu, dzięki któremu

liczba uczniów autentycznie podążających za Chrystusem będzie się w Kościele powiększać” (s. 50).

Rozdział trzeci – „Jasne i ciemne strony”, zawiera punkty: „Choroba klerykalizmu”; „Współpraca z hierarchią”; „Toksyczne interakcje”; „Najważniejsza jest miłość”. Sformułowania te zachęcają czytelnika do skupienia się nade wszystko na miłości, która wyznacza sens pracy lidera w Kościele. Staje on w obliczu rozlicznych trudności, jak np. destrukcyjny klerykalizm. Konieczna jest u lidera duża doza krytycyzmu i rozsądku, ale też i dystans emocjonalny, by trudności te traktować jako wyzwanie, a nawet jako szansę dalszego duchowego wzrastania – rozwoju.

„Powszechnym zjawiskiem w wielu krajach Europy Zachodniej – puentuje A. Bańka w zakończeniu „Kościoł czasów diaspory” – jest dziś sytuacja, gdy jeden ksiądz ma pod swoją opieką kilka parafii, do których musi dotrzeć z posługą sakramentu i słowa. Jednak za funkcjonowanie takich parafii odpowiadają świeccy – często całe wspólnoty, którym przewodzi świecki lider. Czy taki model przyjmie się w Polsce? Czy będzie to możliwe? A może odpowiedzialność świeckich za Kościół przyjmie jeszcze inną, specyficzną, ukształtowaną pod wpływem lokalnych uwarunkowań formę? Czas pokaże. Jedno jest pewne: w Kościele czasów diaspory musi znaleźć się miejsce dla świeckich liderów. To nie tylko kwestia jego terażniejszości, lecz także dalszych losów – jego przyszłości” (s. 117).

Książka ma walor ekumeniczny, bowiem oprócz zwrócenia uwagi na Tradycję Kościoła oraz jego oficjalne (papieskie) nauczanie czytelnik pozna koncepcje (o proveniencji protestanckiej) związane z funkcją, czy lepiej – pełnioną przez lidera misją w określonej społeczności religijnej. W pracy znalazło się m.in. odniesienie do nurtu tercjarstwa w Kościele. Wraz z „pojawieniem się” (w średniowieczu!) zakonów – franciszkanów i dominikanów uformował się silny nurt – używając języka autora książki – „świeckich liderów w Kościele”. W dziejach Kościoła ważną rolę odgrywały kobiety, które cechował charyzmat przywództwa (np. św. Katarzyna ze Sieny [zm. 1380], czy też św. Teresa z Ávili [zm. 1582] lub św. Róża z Limy [zm. 1617]) (s. 38).

Wątek tercjarzy jako prekursorów dzisiejszych liderów zasługuje na pogłębione prace naukowo-badawcze. Aleksander Bańka zwraca uwagę na zaledwie kilku: św. Ferdynanda III Kastylijskiego, króla Hiszpanii (zm. 1252), św. Ludwika IX, króla Francji (zm. 1270), bł. Piotra ze Sieny, mistyka, wytwórcę i sprzedawcę grzebieni (zm. 1289), bł. Rajmunda Llulla, filozofa, teologa, poetę, misjonarza (1315), św. (w książce jest – bł.) Tomasza Morusa, prawnika, kanclerza Aglii, męczennika, patrona mężów stanu i polityków (zm. 1535) (s. 38). Wielkiego apostoła świeckich – św. Wincentego Pallottiego [zm. 1850]). Notabene – matka św. Wincentego Pallottiego (wielkiego promotora apostostwa katolickiego, w które winni być zaangażowani świeccy) była tercjarką franciszkańską.

Ciekawym dziełem byłby... *Słownik tercjarek i tercjarzy Kościoła katolickiego*. To uwaga na marginesie lektury nieobszernego fragmentu książki A. Bańki, mówiącego o tercjarstwie.

Dzieło *Świecki lider w Kościele* jest oryginalne i aktualne. Jest eklezyjalnie potrzebne (to określenie analogiczne do „społecznej potrzeby” takiej czy innej refleksji.). Tytułowym „bohaterem” książki jest lider, zaangażowany w życie Kościoła i służący jemu jako inspirator i koordynator wielu działań, ale też w ogóle świecki. Świeccy są zatem pierwszymi adresatami rekomendowanej pracy. Winni wziąć ją do ręki nade wszystko pasterze Kościoła w Polsce – biskupi odpowiedzialni za duszpasterstwo laikatu, ale też i duszpasterze parafialni, akademicy, „specjalistyczni”, profesorowie teologii pastoralnej, dziennikarze katolicki i w ogóle specjalizujący się w zakresie religii, nadto alumni seminariów duchownych. Książka powinna stać się lekturą obowiązkową zespołów synodalnych pracujących w ramach synodów archidiecezji i diecezji polskich.

Eugeniusz Sakowicz

Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część I, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Wydawnictwo „scriptum”, Kraków 2021 (Ochrona Małoletnich i Bezbronnych 1), 338 s.; *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część II*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Wydawnictwo „scriptum”, Kraków 2021 (Ochrona Małoletnich i Bezbronnych 1), 350 s.; *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne. Część III*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Wydawnictwo „scriptum”, Kraków 2022 (Ochrona Małoletnich i Bezbronnych 3), 294 s.; *Wykorzystywanie seksualne osób dorosłych bezbronnych. Ujęcie interdyscyplinarne*, red. M. Cholewa, P. Studnicki, Wydawnictwo „scriptum”, Kraków 2022 (Ochrona Małoletnich i Bezbronnych 4), 259 s.

Jeszcze niedawno w powszechnej świadomości społeczeństw państw kultury Zachodu ale też i państw Europy Środkowo-Wschodniej problematyka nieobyczajowości oraz przestępstw związanych z intymną sferą życia człowieka nie była tak bardzo obecna, jak dzisiaj. Przełom wieków XX i XXI przyniósł szereg dogłębnych zmian w polityce, a zatem i w kulturze. Wcześniejszy honor i wstyd, będący znakiem rozpoznawczym cywilizacji śródziemnomorskiej został w dużej mierze zapomniany. Przekazy medialne zdominowane zostały przez negatywne informacje. Ich celem nie było zainicjowanie „pracy” nad mentalnością człowieka, zagubioną i zdezorientowaną w obecnych realiach, lecz potęgowanie zainteresowania „mrocznymi stronami” życia. Koncentracja na tym, co złe, destrukcyjne i ujawnianie informacji „niejawnych” służyły ekonomicznemu interesowi. Jakkolwiek by nie było, obywatel każdego państwa ma prawo znać realia życia środowiska, w którym jest obecny. Ma prawo i obowiązek znać to wszystko, co dotyczy jego i jego rodziny.

Pojawiły się organizacje, często pozarządowe, które stanęły odważnie w obronie ludzi skrzywdzonych, w tym dzieci i młodego pokolenia, które doświadczyły różnych form przemocy seksualnej ze strony osób dorosłych, często swoich najbliższych krewnych, ale też ludzi pełniących misję społeczną i darzonych tzw. zaufaniem społecznym, jak nauczyciele czy duchowni. Wraz ze słusznymi procedurami podejmowanymi przez różne instytucje, w tym przez instytucje prawne, jak prokuratura czy policja, pojawiły się organizacje czy fundacje chcące zbić kapitał na zniesławianiu ludzi niewinnych.

Koniecznością chwili jest nie tylko udostępnienie, ale systematyczne przekazywanie zainteresowanym stronom cennego materiału pogładowego zarówno teoretycznego, jak i metodycznego, inspirującego i „towarzyszącego” działaniom. Na pewno materiałem takim są książki wydane ostatnio przez krakowską oficynę wydawniczą „scriptum”, które opublikowane zostały w ramach serii „Ochrona Małoletnich i Bezbronnych”. Redaktorami serii są prezbiterzy katolicy: ks. Marcin Cholewa i ks. Piotr Studnicki, zaangażowani w prace związane z tą bardzo delikatną, ale jednocześnie wyjątkowo dramatyczną, rzeczywistością, którą jest – posługując się kolokwialnym określeniem – molestowanie seksualne dzieci i młodzieży. Notabene – zarówno na okładce, jak i na stronach: przedtytułowej, redakcyjnej i tytułowej, skrót „ks.” przy nazwiskach redaktorów został pominięty. Jest to obecnie silny trend, zgodnie z którego założeniami nie wskazuje się na godność kapłańską w przypadku autorstwa takiej czy innej publikacji. W obecnej serii zapewne decyzja o pominięciu skrótu „ks.” ma być może i inne uzasadnienie.

Niniejsze omówienie poszczególnych tomów w ramach wskazanej serii wydawniczej nie ma charakteru klasycznej recenzji. Zamiarem piszącego te słowa nie jest podjęcie polemiki, czy też krytyki poglądów, interpretacji podawanych przez poszczególnych autorów. Trudno też podjąć dyskusję, która wszakże winna być prowadzona „na żywo”, a nie za pośrednictwem „publikatorów”.

Tomy 1-3 serii „Ochrona Małoletnich i Bezbronnych” opatrzone zostały wspólnym tytułem: *Wykorzystywanie seksualne osób małoletnich. Ujęcie interdyscyplinarne*. Po tymże tytule wprowadzona została odpowiednio przy każdym tomie odpowiednio informacja: Część I, Część II, Część III). Tom 4 nosi tytuł *Wykorzystywanie seksualne osób dorosłych bezbronnych. Ujęcie interdyscyplinarne*.

Na czwartej stronie każdego z czterech tomów serii znalazła się informacja podpisana „Redaktorzy”. Słowa odredakcyjne na tzw. „plecach” pierwszego tomu brzmią następująco: „Książka, którą oddajemy do rąk Czytelników, stanowi pierwszą część interdyscyplinarnej refleksji nad wykorzystywaniem seksualnym małoletnich i bezbronnych, podjętej z perspektywy socjologicznej, psychologicznej i prawnej. Mamy nadzieję, że ten wspólny projekt przysłuży się wszystkim, którym w Kościele i społeczeństwie dobro małoletnich i bezbronnych leży na sercu i okaże się pomocny w podejmowaniu coraz bardziej adekwatnych i skutecznych działań, służących zapobieganiu i właściwemu reagowaniu na krzywdę wykorzystania seksualnego”.

Treść notki na okładce drugiego i trzeciego tomu jest podobna. W drugim tomie redaktorzy dzieła wskazali na analizę podjętą „z perspektywy biblijnej, literaturoznawczej, teologicznej, filmoznawczej i instytucjonalnej”. Autorzy tekstów w tomie trzecim przeprowadzili zaś analizę „z perspektywy literaturoznawczej, psychologicznej, seksuologicznej, pedagogicznej, etycznej, prawnej i filmoznawczej”. Wyżej wskazane perspektyw badawcze podane zostały również w czwartym tomie poświęconym dorosłym bezbronnym. Na okładce tego tomu podano wszakże szerszą informację od zamieszczonej w tomach 1-3. Redaktorzy zapisali na „plecach” czwartego tomu: „Zagadnienie wykorzystywania seksualnego dorosłych bezbronnych wymaga pogłębionej pracy badawczej. Sama kategoria stanu bezbronności wydaje się być bardzo pojemną i trudną do jednoznacznego zdefiniowania. W Kościele jest to pojęcie nowe, dotąd niewystarczająco opisane. Jedno wydaje się bezdyskusyjne: w centrum podejmowanej refleksji winna stać osoba skrzywdzona, której życie zostało zranione w wielu obszarach. Skutki wykorzystania odbijają się bowiem głęboko na zdrowiu fizycznym, psychicznym i duchowym, dotyczą życia osobistego, rodzinnego, społecznego i religijnego”.

Ze względu na charakter niniejszej prezentacji książki, wpisującej się w nurt informacji naukowej, zasadnym będzie podanie spisu treści poszczególnych tomów serii.

W tomie 1 zamieszczone zostały następujące artykuły: *Jak badać zjawisko wykorzystywania małoletnich w instytucjonalnych ramach? Doświadczenie Kościoła katolickiego w Polsce* (W. Sadłoń, S. Nowotny); *Psychiczne konsekwencje wykorzystywania seksualnego dzieci* (W. Badura-Madej); *Psychiczne i duchowe konsekwencje wykorzystania seksualnego w dzieciństwie u osób dorosłych* (J. Prusak, A. Schab-Przybycień); *Ksiądz jako sprawca wykorzystania seksualnego osoby małoletniej. Perspektywa psychologiczna* (J. Prusak); *Wybrane mechanizmy sprzyjające i utrudniające osobom odpowiedzialnym za instytucję zgłaszania przypadków wykorzystania seksualnego* (T. Franc); *Ochrona dziecka przed wykorzystaniem seksualnym w polskim kodeksie karnym* (M. Skórzewska-Amberg); *Podstawy cywilnoprawne roszczeń odszkodowawczych osób wykorzystanych seksualnie w okresie małoletniości* (W. Borysiak); *Trudności w dochodzeniu do prawdy w sprawach dotyczących wykorzystania seksualnego w procesach kościelnych* (P. Kroczek); *Fumus delicti w sprawie o nieważność małżeństwa: przyjmowanie denuncjacji przez sędziego kościelnego i dalsze procedowanie – wybrane zagadnienia* (A. Brzemia-Bonarek); *Poufność karnych postępowań kanonicznych w świetle pierwszeństwa osób skrzywdzonych i zasady rozliczalności* (J. Dohnalik); *Odpowiedzialność kanoniczno-karna przełożonych kościelnych w przypadku przestępstw seksualnych duchownych wobec małoletnich* (P. Majer).

Tom 2 „tworzą” opracowania: *Dzieciństwo w Biblii – dwie strony medalu* (W. Węgrzyniak); *Problematyka ochrony dziecka w literaturze wczesnochrześcijańskiej* (M. Gilski, M. Cholewa); *Nadużycia seksualne wobec dzieci w wiekach średnich* (J. Nowaszczuk); *Pedofilia w czasach nowożytnych* (J. Nowaszczuk); *Moralne podstawy oceny wykorzystywania seksualnego osób małoletnich*

(J. Orzeszyna); *Świętość i grzeszność Kościoła w kontekście problemu wykorzystywania seksualnego małoletnich* (A. Napiórkowski); *Eklezjologiczne uwarunkowania sprzyjające nieadekwatnej reakcji na wykorzystywanie seksualne małoletnich w Kościele. Wybrane zagadnienia* (G. Strzelczyk); *Wykorzystywanie seksualne małoletnich przez duchownych w kinematografii: nierozpoznane znaki czasu* (M. Lis); *Towarzyszenie duchowe osobom zranionym* (J. Kołak); *Problem wykorzystania seksualnego osób małoletnich a proces formacji seminaryjnej* (W. Rzeszowski); *Instytucjonalna odpowiedź Kościoła w Polsce na dramat wykorzystywanie seksualnego osób małoletnich* (P. Studnicki).

Na tom 3 składają się artykuły: *Przykłady prewencji przemocy seksualnej wobec dzieci w świecie starożytnym* (M. Cholewa, M. Gilski); *Sygnaly wykorzystywania seksualnego dzieci* (W. Badura-Madej); *Ochrona dziecka przed wykorzystywaniem seksualnym w świetle międzynarodowych regulacji prawnych* (M. Skórzewska-Amberg); *Ochrona danych osobowych w postępowaniu kościelnym dotyczącym wykorzystywania seksualnego małoletnich* (R. Czarnowicz, P. Kroczek); *Ewolucja norm prawa kościelnego w odpowiedzi na przypadki wykorzystania seksualnego małoletnich* (R. Kamiński); *Przestępstwo posiadania i rozpowszechniania materiałów pornografii dziecięcej przez członka instytutu zakonnego w kanonicznym prawie karnym oraz polskim prawie karnym* (K. Kiełpiński); *Wpływ pornografii na wykorzystywanie seksualne osób nieletnich* (A. Muszła); *Rola programów/wytycznych prewencji w zapobieganiu przestępstwom wykorzystywania seksualnego małoletnich* (A. Serdyńska); *Medialne przekazy audiowizualne na temat wykorzystywania seksualnego w Kościele katolickim jako „spektakl okrucieństwa” oraz jego funkcja społeczna* (M. Marczak).

Tom 4 zawiera następujące teksty: *Prawnokarna ochrona dorosłych osób bezradnych lub upośledzonych przed wykorzystaniem seksualnym* (M. Tyszka); *„Osoby bezradne” w przepisach prawa kanonicznego wydanych w Kościele katolickim* (K.M. Kiełpiński); *Wykorzystanie seksualne oraz nadużycie władzy wobec bezbronnych dorosłych – wyzwania sakramentu pokuty i pojednania w świetle nauczania papieża Franciszka* (W. Kućko); *Nadużycie sumienia w działalności duszpasterskiej* (T. Franc); *Osobna w trudnej sytuacji emocjonalnej (w kryzysie) jako dorosła bezbronna* (J. Prusak); *Osoby z niepełnosprawnością ruchową i intelektualną – problemy samostanowienia* (K. Kutek-Sładek); *Osoby cierpiące na zaburzenia psychiczne* (A. Machnik-Czerwik); *Rodzaje nadużyć wobec osób z demencją* (M. Gwiżdż); *Osoby będące pod wpływem działania substancji psychoaktywnych a bezradność* (P. Zdybek); *Wykorzystanie seksualne bezbronnych. Wybrane przykłady z antyku* (M. Cholewa, M. Gilski).

Powyższa prezentacja zawartości poszczególnych tomów serii „Ochrona Małoletnich i Bezbronnych” jest rodzajem (mikro)przewodnika bibliograficznego z zakresu niezmiernie dziś ważnej problematyki. Zarządzenie tej patologii życia człowieka jest nakazem chwili. Wybujały egoizm, brak odpowiedzialności za swoje życie, wyzwolenie się z empatii i współczucia, pogarda wobec słabszych,

nienawiść do niewinnych, „wyzwolenie się” z grzechu i poczucia winy to korzenie zła społecznego przejawiającego się w różnych „obszarach” życia.

Nie można żadną miarą lekceważyć przestępstw pedofilii. Poznawszy polską rzeczywistość należałoby jednocześnie prowadzić prace naukowo-badawcze dotyczące sytuacji w innych państwach i w innych Kościołach partykularnych, nie tylko katolickich.

Warto, a nawet trzeba przybliżyć polskiemu czytelnikowi opracowania „zagraniczne”. Godna uwagi byłaby np. analiza działań podejmowanych przez Krajowy Kanoniczny Trybunał Karny Konferencji Biskupów Francji (działający od grudnia 2022 r.). Ten wewnątrzkościelny sąd odnotowuje przestępstwa kanoniczne, popełnione przez duchownych oraz wiernych świeckich, w tym przestępstwa wykorzystywania seksualnego dzieci młodzieży.

Na końcu tomów 1 i 2 podana zostały *Instytucje działające na rzecz osób małoletnich dotkniętych przemocą seksualną oraz ochrony dzieci i młodzieży w Kościele w Polsce*. Czytelnika uderza „śladowa” ich liczba. Jest to ewidentne świadectwo braku społecznej presji, by takie pomocowe agendy powstawały. Co więcej, nie ma wciąż w polskiej literaturze przedmiotu dzieła – przewodnika bibliograficznego, który zarejestrowałby jeśli nie wszystkie to na pewno najważniejsze książki, artykuły, recenzje, prace dyplomowe (doktorskie, magisterskie, licencjackie) z zakresu różnych dziedzin naukowych, powstałe na polskich uczelniach wyższych, podejmujące problematykę nadużyć seksualnych wobec nieletnich. Zainicjowanie prac nad takimi dziełami jest nakazem chwili!

Truizmem jest stwierdzenie, że każda książka ma swojego „adresata”. A zatem wymienimy nie tylko hipotetycznych, ale i faktycznych „adresatów” wskazanych tomów serii „Ochrona Małoletnich i Bezbronnych”. Są nimi: biskupi Kościoła katolickiego w Polsce oraz hierarchowie innych Kościołów, a także liderzy wspólnot eklezjalnych w Polsce, nadto Delegaci ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży, ustanowieni w każdej polskiej diecezji i na pewno w każdym zakonie, zgromadzeniu zakonnym i instytucie życia konsekrowanego. Dzieło powinno dotrzeć do Ministerstwa Edukacji i Nauki i jego odpowiednich departamentów, a nade wszystko – do osób na kierowniczych stanowiskach. Bardzo ważnymi odbiorcami będą: teologowie, duchowni, psychologowie, psychiatry, psychoterapeuci, pedagodzy, specjaliści z zakresu resocjalizacji i penitencjarystki oraz – *last but not least* – prokuratorzy i policjanci prowadzący sprawy związane z pedofilią i ścigający przestępców. Trudno wreszcie wyobrazić sobie biblioteki uniwersytetów, fakultetów teologicznych i seminariów duchownych, w których nie byłoby rekomendowanego dzieła.

Książkę powinni nie tylko zauważyć, ale „wziąć do ręki” pracownicy Urzędu Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15, czyli Państwowej Komisji do spraw Pedofilii (ustanowionej w 2019 r., a działającej od 2020 r.).

Eugeniusz Sakowicz